



Sygn. akt I CK 569/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSA Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa T. S., P. S. i M. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Gospodarki i Pracy

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 4 lutego 2005 r., kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 lutego 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację i zasądza od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa – Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej na rzecz T. S., P. S. i M. P. po 284.925 zł i na rzecz J. W. kwotę 56.983 zł z odsetkami od 24.01.2003 r. Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym:

Zarządzeniem z 14.02.1950 r. Ministra Przemysłu Lekkiego został ustanowiony przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem prowadzonym jako spółka jawna pn. F.(...) w K. Objęcie składników przedsiębiorstwa nastąpiło protokołem

zdawczo-odbiorczym z dnia 9.03.1950 r. Orzeczeniem Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 2.11.1950 r. przedsiębiorstwo przejęto na własność państwa. W dniu 23.01.1996 r. spadkobiercy właścicieli tego przedsiębiorstwa wystąpili o stwierdzenie nieważności tego orzeczenia i decyzją z dnia 30.06.1999 r. Minister Gospodarki – na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 w związku z art. 157 k.p.a. stwierdził nieważność zarządzenia Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 14.02.1950 r. o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego oraz na podstawie art. 158 § 2 w związku z art. 156 § 2 i 157 k.p.a. stwierdził, że orzeczenie Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 2.11.1950 r. o przejęciu na własność państwa w części dot. przedsiębiorstwa pn. F(...) w K., zostało wydane z naruszeniem prawa. Na wniosek powodów z dnia 1.08.1999 r. Minister Gospodarki decyzją z dnia 1.08.2000 r. przyznał na podstawie art. 160 § 1, 3 i 4 k.p.a. odszkodowanie w kwocie 2.389.024,90 zł za utracone składniki majątkowe przedsiębiorstwa, na rzecz K. S., T. S., P. S. i M. P. odpowiednio po 597.256,22 zł.

Wysokość szkody rzeczywistej pozwany Skarb Państwa oszacował na poziomie cen na dzień 30.10.1999 r. Na wskazaną kwotę składają się odszkodowania za działkę gruntu o powierzchni 1569 m² – 1.390.416 zł, za inne części składowe nieruchomości (budynki, ogrodzenie itp.) – 590.264 zł oraz za składniki mienia ruchomego (maszyny, urządzenia, wyroby gotowe itp.) – 231.094 zł. Wyliczono także obciążenia fabryki wobec Skarbu Państwa z tytułu podatku i składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 14.251 zł. Przyznane powodom odszkodowanie uwzględniało współczynniki inflacji za okres od listopada 1999 r. do czerwca 2000 r.

W toku postępowania sądowego ustalono, że roszczenia powodów dotyczące wartości utraconej nieruchomości zostały zaspokojone i nie jest kwestionowana wysokość przyznanego odszkodowania, natomiast wartość ruchomości przyjęta w toku postępowania administracyjnego na kwotę 231.094 zł jest zaniżona. Na podstawie opinii biegłych Sąd ustalił, że ich wartość wg stanu z 1950 r. i cen z 1999 r. wyniosła 1.134.799,47 zł, zaś według cen z października 2002 r. – 1.232.512,75 zł. Tę ostatnią kwotę przyjęto za podstawę ustalenia wysokości odszkodowania, odliczając od niej kwotę 89.657,77 zł z tytułu zobowiązań na rzecz Skarbu Państwa. W konsekwencji tego należne powodom odszkodowanie z tego tytułu wyraża się kwotą 1.142.854,98 zł, z czego wypłacono im 231.094 zł, co daje ostatecznie kwotę 911.760,98 zł, którą uwzględniono wg udziałów powodów jako spadkobierców współwłaścicieli fabryki. Oddalono dalej idące żądania, w tym zasądzenie odsetek od 30.10.1999 r. podnosząc, że pozwany Skarb Państwa w decyzji odszkodowawczej z 1.08.2000 r. ustalił

odszkodowanie na dzień 30.10.1999 r. i następnie je zwaloryzował, powodowie znaczną część odszkodowania otrzymali w 2000 r., a nadto Sąd Okręgowy ustalając odszkodowanie zastosował ceny z daty orzeczenia.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji obu stron wyrokiem z dnia 12.02.2004 r. zasądzone na rzecz powodów T. S., P. S. i M. P. kwoty po 284.925 zł podwyższył do kwoty po 316.162 zł. Sąd ten uznał zasadność apelacji powodów jedynie co do błędnego odliczenia kwoty zobowiązań należnych Skarbowi Państwa. Podniesiono, że należności te w wysokości 14.251 zł odliczono już w toku postępowania administracyjnego, a zatem od należnego powodom odszkodowania 1.232.512,76 zł należy odliczyć kwotę 52.932,76 zł, co daje 1.179.580 zł, a przy uwzględnieniu wypłaconej kwoty 231.094 zł, ostatecznie powodom należy się 948.486 zł, stosownie do udziałów, z tym, że powódka J. W.

Wyrok ten w części oddalającej apelację powodów, zaskarżyli oni kasacją zarzucając naruszenie art. 217, 278, 328 § 2, 98, 100 k.p.c. oraz art. 1 i 251 w związku z art. 160 § 5 k.p.a., co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Nadto zarzucili naruszenie prawa materialnego tj. art. 361 § 2, art. 55¹, 363 § 2, 359 § 2, 481 k.c. oraz art. 160 § 1 i 2 k.p.a. Wskazując na powyższe powodowie wnieśli o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania względnie o jego zmianę przez podwyższenie do kwoty po 333.333,33 zł dla każdego z nich z odsetkami od 30.10.1999 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Podniesione w kasacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, uzasadniają ich rozważenia w pierwszej kolejności. Powodowie zarzucają w tym zakresie naruszenie art. 227 i 278 k.p.c. przez odmowę uwzględnienia wniosku o powołanie biegłego dla oszacowania wartości przedsiębiorstwa, (które zostało z naruszeniem prawa przejęte na własność Skarbu Państwa) w odniesieniu do wartości związanej z jego renomą, zorganizowaniem, funkcjonowaniem na rynku, nazwą handlową (goodwill). Tak sformułowany zarzut nie jest trafny. Należy bowiem zauważyć, że powodowie nie zgłosili formalnie wniosku dowodowego w tym przedmiocie, a jedynie w piśmie z dnia 12 grudnia 2000 r. wnioskowali, aby biegły wyznaczony przez sąd dokonał oszacowania także tych elementów przedsiębiorstwa. Gdyby sąd oddalił wniosek dowodowy zgłoszony przez powodów w tym przedmiocie, to prawidłowo ujęty zarzut winien dotyczyć naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., a nie wskazanych art. 227 i 278 k.p.c. Pierwszy z tych przepisów określa

bowiem, co jest przedmiotem dowodu, zaś art. 278 k.p.c. normuje sposób powołania biegłego. Jest zatem oczywiste, że zarzut naruszenia tych przepisów nie jest adekwatny do okoliczności, które mają go uzasadniać.

Nie jest także uzasadniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., jeśli powodowie twierdzą, że Sąd Apelacyjny niedostatecznie uzasadnił wydane orzeczenie. Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. wymaga wykazania, jakie konkretnie elementy uzasadnienia orzeczenia wymienione w tym przepisie zostały pominięte oraz wykazania, że miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Tego wymagania nie spełniono, gdyż w istocie kasacja w tym zakresie polemizuje ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego zawartym w uzasadnieniu. Można jedynie uznać że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do kwestionowania rozstrzygnięcia o kosztach, jednak to uchybienie pozostaje bez wpływu na wynik sprawy.

Za uzasadniony należy natomiast uznać zarzut naruszenia art. 2 § 1 k.p.c. w związku z art. 160 § 5 k.p.a. Nie ulega wątpliwości, że skoro – zgodnie z art. 160 § 5 k.p.a. – strona niezadowolona z przyznanego jej odszkodowania może wnieść powództwo do sądu powszechnego, to oznacza, iż kwestionowanie wysokości przyznanego odszkodowania obejmuje też należne odsetki, jeśli przykładowo ich nie przyznano. Właściwa jest tu droga sądowa, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego. Nie oznacza to jednak, aby to uchybienie miało wpływ na wynik sprawy, o czym w dalszej części uzasadnienia. Reasumując stwierdzić należy, iż poza jednym zarzutem dot. naruszenia art. 2 § 1 k.p.c. i art. 160 § 5 k.p.a. pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie są uzasadnione.

2. Podejmując rozważania odnoszące się do naruszenia przepisów prawa materialnego, należy w pierwszej kolejności podjąć problem związany z ustaleniem wartości przedsiębiorstwa, które niezgodnie z prawem zostało przyjęte przez Skarb Państwa. Wnoszący kasację zarzuca przede wszystkim naruszenie art. 361 § 2, art. 55¹ k.c. oraz art. 160 § 1 i 2 k.p.a. przez uznanie, że wartość marki (goodwill), sposobu zorganizowania i funkcjonowania przedsiębiorstwa, nie są objęte pojęciem rzeczywistej szkody w rozumieniu art. 160 § 1 k.p.a. Istotnie Sąd Apelacyjny wyraził takie stanowisko, którego, co do zasady, podzielić nie można. Z samej definicji ustawowej przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym (art. 55¹ k.c.) wynika, iż jest to zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej. Zgodnie przyjmuje się, iż wśród składników niematerialnych pierwszoplanowe znaczenie ma klientela i ustalona renoma

przedsiębiorstwa, czyli dobre imię (firmy) bez których nie mogłoby ono prawidłowo funkcjonować (tzw. goodwill). Tego stwierdzenia nie kwestionuje również Sąd Apelacyjny, jednak nie zaliczył wartości tych składników materialnych do rzeczywistej szkody w rozumieniu art. 160 § 1 k.p.a. Jak to wyżej wskazano, co do zasady poglądu tego nie sposób podzielić, jednak w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny władny był zaniechać uzupełnienie opinii w tym podmiocie. Uzasadniają to następujące argumenty: po pierwsze, powodowie odnosząc się do opinii 3 biegłych sądowych nie podnosili tego zarzutu, a w szczególności nie wnioskowali o uzupełnienie opinii w tym przedmiocie, po wtóre, skoro przejęcie przedsiębiorstwa nastąpiło w 1950 r., to istotnie ustalenie wartości tego składnika niematerialnego po upływie ponad 50 lat byłoby zabiegiem czysto teoretycznym, a każda podana wartość byłaby czysto hipotetyczna. Hipotetyczny charakter szkody wiąże się zaś z utraconymi korzyściami, a nie z rzeczywistą szkodą (stratą). W okolicznościach sprawy stanowisko Sądu Apelacyjnego jest więc uzasadnione.

Ustalając wysokość odszkodowania Sąd Apelacyjny zaaprobował dwa istotne rozstrzygnięcia wynikające z orzeczenia Sądu Okręgowego. Pierwsze dotyczy zastosowania cen z daty wyrokowania, drugie zasądzenia odsetek od daty wyrokowania. Wnoszący kasację kwestionują to stanowisko zarzucając naruszenie art. 363 § 2, 455 k.c. W szczególności podnoszą, iż skoro sąd w istocie weryfikuje wysokość odszkodowania przyznanego w postępowaniu administracyjnym, to winien zastosować ceny z daty przyjętej w tym postępowaniu dla ustalenia wysokości odszkodowania tj. dzień 30.10.1999 r. i zasądzenia odsetek od tej daty. Według powodów taki stan należy uznać za szczególną okoliczność w rozumieniu art. 363 § 2 k.c.

Podejmując ten problem wskazać należy, że wysokość odszkodowania pieniężnego istotnie zależy m.in. od tego, jaki miernik przyjmuje się dla określenia tej wysokości oraz jaką chwilę uważa się za odpowiednią do przeprowadzenia wyliczenia. Kodeks cywilny w art. 363 § 2 rozstrzyga jednoznacznie jedynie drugą kwestię przyjmując jako zasadę, iż chwilą odpowiednią do przeprowadzenia wyliczenia jest chwila ustalenia odszkodowania, która z reguły będzie zbieżna z datą orzekania przez sąd. Jest to zasada, która znajduje też odzwierciedlenie w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. sąd wydając wyrok bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Jedynie wyjątkowo, gdy przemawiają za tym szczególne okoliczności za podstawę odszkodowania sąd może przyjąć ceny istniejące w innej chwili. Kodeks nie zawiera wskazówek, co do

zakwalifikowania określonej okoliczności jako szczególną w rozumieniu art. 363 § 2 k.c., jednak uzasadnione jest stanowisko, że okoliczności takie zachodzą, jeżeli przyjęcie ceny z daty ustalenia odszkodowania powodowałoby albo pokrzywdzenie albo bezpodstawne wzbogacenie poszkodowanego. Podkreśla się przy tym, iż przy rozstrzyganiu tego rodzaju spraw konieczne jest zachowanie daleko idącej elastyczności oraz unikanie wszelkiej szablonowości.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 6.09.1994 r. III CZP 105/94 (OSNC 1995, nr 2, poz. 26) Sąd Najwyższy podniósł, iż wysokość stopy odsetek ustawowych pełnią funkcję waloryzacyjną i obliczona więc według nich kwota odsetek za opóźnienie kompensuje spadek wartości należności pieniężnej wywołanym inflacyjnym wzrostem cen. Temu samemu celowi służy jednak zasada nakazująca ustalenie odszkodowania pieniężnego według cen z daty wyrokowania. W rezultacie przyznanie odsetek od odszkodowania ustalonego według cen z daty orzekania na okres poprzedzający tę datę prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika. Unika się tego uznając, że odszkodowanie obliczone wg cen z daty jego ustalenia, którą jest z reguły data orzekania, staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od niej dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek. Tak też postąpił Sąd Okręgowy, a zaakceptował to stanowisko Sąd Apelacyjny. Należy przecież zauważyć, iż sąd dysponował wyceną ruchomości wg cen z 1999 r., na kwotę 1.134.799,47 zł oraz wg cen z 2002 r. – kwotą 1.232.512,75 zł. W świetle wskazanego stanowiska Sądu Najwyższego sąd orzekający uprawniony był do przyjęcia cen daty ustalenia odszkodowania (czyli z daty wyrokowania) uznając, iż takie rozwiązanie lepiej spełnia cel kompensaty spadku wartości należności pieniężnej wywołanej inflacyjnym wzrostem cen. Przyjmując zaś za podstawę ustalenia wysokości odszkodowania ceny z daty wyrokowania, zasądził trafnie odsetki od tej daty. W tych okolicznościach nie można więc zasadnie twierdzić, iż nastąpiło naruszenie art. 363 § 2, 481 i 455 k.c.

Powodowie zarzucając też naruszenie art. 359 § 2 i art. 481 § 2 k.c. przez to, że odmówiono im zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w wypłacie odszkodowania przyznanego w postępowaniu administracyjnym. Zarzut ten nie jest uzasadniony. Powodowie nie zaprzeczają temu, iż Minister Gospodarki przyznając odszkodowanie w postępowaniu administracyjnym ustalił je na kwotę 2.197,523 zł, a następnie dokonał waloryzacji do kwoty 2.389.024,90 zł. Powodowie uzyskali zatem kompensatę spadku wartości należności pieniężnej. Ten sam cel jak to uprzednio

wskazano – pełniły odsetki ustawowe. Nie sposób więc uznać żądanie zasądzenia odsetek za uzasadnione.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 393¹² k.p.c., kasację oddalono jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.